



Problem wychowawczy tak duży, że trzeba donieść na własne dziecko

data aktualizacji: 2016.06.19

Kradną rodzicom gotówkę albo wartościowe przedmioty, które sprzedają następnie w lokalnych lombardach - takie interwencje ławscy policjanci niestety podejmują coraz częściej. Sprawcami często są młodzi ludzie pozostający na utrzymaniu rodziców, ale zdarzają się i kradzieże dokonywane przez dorosłe dzieci. Wspólne są motywy: najczęściej to uzależnienia.

Tylko w ostatnim czasie ławscy policjanci pracowali nad kilkoma takimi sprawami. W jednym z przypadków sprawiający duże problemy wychowawcze 16-latek z gminy Ława ukradł należący do matki rower. Jak słusznie domyślała się kobieta, jednośląd trafił do jednego z lokalnych lombardów. Pracownicy nie zdążyli go jeszcze sprzedać i rower wrócił do pokrzywdzonej.

- O dalszym losie 16-latka zdecyduje sąd rodzinny i nieletnich - informuje sierż. sztab. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy KPP w Ławie.

Podobny był scenariusz kradzieży dokonanej przez dorosłe już dziecko, 36-latka również zamieszkałego w gminie Ława. Z domu starszego mężczyzny zniknęły laptop i router.

- Pokrzywdzony podejrzewał, iż sprawcą kradzieży może być jego syn, który nadużywa alkoholu i nigdzie nie pracuje. Mężczyzna nie pomylił się - mówi policjantka.

W lombardzie policjanci znaleźli skradziony komputer, ale router zdążył już znaleźć nowy dom.

36-latek wkrótce stanie przed sądem, grozi mu 5 lat pozbawienia wolności.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/47194-problem-wychowawczy-tak-duzy-ze-trzeba-doniesc-na-wlasne-dziecko>